

***Il Romanista* Najbliższy mecz Romy będzie dla niego ważny. Massimo Agostini grał dla obu drużyn. Sześć sezonów w Cesenie w latach 80, dwa lata w Romie, debiut w Serie A przed Curva Sud. Potem podróże między Milanem, Parmą, Anconą i Napoli. 278 występów i 67 bramek w Cesenie. 40 występów i 6 goli w barwach Romy.**

### **Jakie pułapki może kryć mecz z Ceseną dla Romy?**

MA: Na pewno nie będzie to łatwy mecz dla Romy, jak wszystkie w Serie A. Wystarczy popatrzeć, jak męczył się Juventus u siebie z Cagliari. Na pewno Roma na papierze jest faworytem z uwagi na kadrę wyższej jakości, ale uwaga na Cesenę. Wygrana z Novarą przywróciła entuzjazm. Brakuje im tylko 3 punktów do strefy bezpieczeństwa. No i z przodu mają Candrevę, Edera i Mutu, którzy mogą być groźni w każdej chwili.

### **Bianconeri wydają się odrodzeni...**

MA: Wygrana z Novarą przywróciła entuzjazm. Brakuje im tylko 3 punktów, żeby poczuć się bezpiecznie. Wszystko zależy jednak od tego, jak będą potrafili podejść do meczu z tak wielką drużyną jak Roma. Jeśli szybko zaczną atakować, jeśli będą grać wysoko pressingiem, to może być bardzo ciekawy mecz. Jeśli zaś przyjadą na Olimpico z zamiarem zamknięcia się, żeby potem próbować kontry, to nie sądzę, żeby Roma miała większe kłopoty. Z piłkarzami, których posiada, może bez problemu zepchnąć przeciwnika w jego pole karne i nie dać mu szansy na rozwinięcie skrzydeł.

### **Co Ci dały doświadczenia w Cesenie i Romie?**

MA: W Cesenie nabierałam doświadczenia, przeżyłem tu w sumie 15 piłkarskich lat. W Romie zadebiutowałem w Serie A, wszedłem do liczącej się piłki. Nigdy nie zapomnę pierwszego meczu w europejskich rozgrywkach. Puchar Zdobywców Pucharów w 1986 roku. Spotkanie z Realem Saragossą. Zostawiłem tam wielu przyjaciół i stare Olimpico. Ale na pewno nigdy nie zapomnę tych wspaniałych kibiców,

Curva Sud.

### **Ubiegły sezon spędziłeś na ławce Primavera Ceseny. Jak poszło?**

MA: Dobra praca z drużyną, która na pewno nie jest mocna. Trzech chłopców, z którymi pracowałem, weszło w obręb pierwszej drużyny. Jestem zadowolony.

### **Roma na pewno przechodzi teraz świetne chwile. Jakie są Twoje odczucia po meczu z Catanią?**

MA: Do zawieszenia meczu widziałem dobry poziomy gry po obu stronach. Może Catania miała kilka okazji więcej. Dla Romy wygrana znaczyłaby bardzo wiele. Luis Enrique pracuje bardzo dobrze i jest dużo entuzjazmu wśród piłkarzy i w całym środowisku. Mogą dalej wspinać się w tabeli. Cel minimalny to zakwalifikowanie się do Ligi Europy, ale jeśli w ostatnich kolejkach Roma będzie wystarczająco blisko trzeciego miejsca, to wszystko jest możliwe. Trzeba zdobyć jak najwięcej punktów w najbliższych meczach, które - na papierze - nie są najstraszniejsze.

### **Nie często zdarza się grać 25-minutowy mecz...**

MA: Na pewno nie będzie łatwo, zarówno pod względem mentalnym, jak i fizycznym. Mi się to nigdy nie zdarzyło. Ważne będzie podejście do meczu. Myślę, że Luis Enrique zaplanuje dla swoich piłkarzy odpowiednio intensywną rozgrzewkę rano w dniu meczu, żeby nie było problemów z mięśniami. Trzeba być gotowym od samego początku do prawdziwego sprintu: Roma nie będzie miała wiele czasu do dyspozycji, żeby zdominować przeciwnika i wywalczyć trzy punkty. Gra musi być od początku bardzo intensywna.

### **Po wielkiej karierze piłkarskiej myślisz, że możesz szybko wrócić na ławkę?**

MA: Czekam na telefon. Kontaktowało się ze mną kilka klubów z Lega Pro, ale na razie to tylko luźne rozmowy. Zobaczymy, czy coś się skonkretyzuje w tym miesiącu.

Autor: kaisa